

Dnia 31 lipca książę Braganza przeglądał załogę składającą się z 2 batalionów strzelców, 1 pułku liniowego, 2 szwadronów jazdy, 50 ułanów i 3 dział. Papieżki nuncyusz d. 4 sierpnia wieczorem wszedł na okręt i natychmiast odpłynął. Tegoż dnia przybyło do księcia Terceiry 50 zbiegów z miguelistowskiego wojska w prowincyi Alentejo stojącego. O stanowisku księcia Cadaval nie wiadomo bliższych szczegółów. Nad utworzeniem lizbońskiej gwardyi narodowej pracowano z gorliwością; lecz mieszkańcy niechętnie się do niej zaciągają, wolą służyć w liniowym wojsku, tak że rząd dla zapobieżenia emigracyi od 18 do 50 lat mającym mieszkańcom zakazał wydawać paszportów za granicę. Don Pedro oddał wszystkich urzędników znanych z przychylności do dawnego rządu i rozdaje urzędy pomiędzy najzapaleńszych stronników nowego porządku rzeczy. Madrycka gazeta zawiera także jeszcze datowaną w pałacu w Leça do Balio z d. 29 lipca odezwę Don Miguela do portugalskiego narodu i wojska. Zarazem donosi z Elvas z dnia 6 sierpnia, że żołnierze generała Mollelos sądząc, że on kapitulować chce, ohrabiali sobie nowego dowódcę. Nadworna gazeta kończy tak: »Migueliści stoją w zachodniej części Algarbii, w której prowincyi obie strony wszystko zabierają i rabują. Jednak od 25 z. w. do 5 h. m. nie ważnego się niewydarzyło.

Wczoraj rano otrzymał książę Broglie gońca z Madrytu, który przywiózł wiadomość, że rząd hiszpański kazał wezwać wszystkich w Madrycie mieszkających Francuzów, by opuścili stolicę i że większa część tychże do Kadyxu udać się zamysła.

Cała królewska rodzina będzie królowi do Cherbourga towarzyszyć, wyjąwszy księcia Orleanu, który w Paryżu pozostanie.

Głoszą, że książę Orleanu wielce zajmuje się strategią, by mógł godnie przewodniczyć wojsku francuzkiemu.

Generała Lafayette trapi teraz wielki familiyny smutek. Jego wnuk Pan Lasteyrye, który jako ochotnik służył w wojsku Dony Maryi i należał do tego oddziału wojska, co najprzód przed Lizboną stanął, utracił wzrok przez kulę, która mu przed oczy przeleciała.

S Z W A Y C A R Y A.

Zürich 17 Sierpnia.

Na wczorajszym 26 posiedzeniu seymu rapporta związkowych kommissarzy z Schwycu i Bazylei, propozycje schwyckiey kommissyi dla uregulowania spraw tego kantonu, zostały pod rozwagę wzięte.

W raporcie związkowych kommissarzy w kantonie Schwyc z d. 15 sierpnia donoszą, że w skutek seymowego postanowienia z d. 14 sierpnia, teraz powtórnie Schwyc jako miejsce zgromadzenia wydziałów do uregulowania praw w dniu 17 b. m. przeznaczyli. Wynurzają nadzieję, że i Ausser-Schwyc wysła posłów do tego zgromadzenia. Inner-Schwyc oddzielił się od Sarneńskiego związku i postanowił natychmiast wysłać posłów do wysokiego seymu. Również inne stany tworzące konferencyę Sarneńską pódą za przykładem Schwycu.— Poczem przedłożono dwa sprawozdania związkowych kommissarzy w kantonie Bazylejskim z d. 15 sierpnia datowane. Donoszą oni, że uskuteczнили rozbrojenie Bazylejskiej mieyskiej załogi.— Kommissarz Steiger prócz tego dla ustnych udzielen przybył dnia 16 do Zurychu. Dalej roztrząsano projekt kommissyi dla spraw kantonu Bazylejskiego wyznaczoney. Tak prezes jak i sprawozdawca wyświecali takowy. Osobliwie pierwszy obszernie rozwijał przyczyny zupełnego oddzielenia krainy od miasta Bazylei, które już *de facto* istnieje; ale seym tego nie, uchwalił. Wszczęły się nader żywe rozprawy, w których rozwijano przyczyny za i przeciw. Głosowanie zostało na posiedzenie następne odłożone.

Nadeszła tu petycja mieszkańców z Turgau; w której upraszają seym: 1 by uchwalił zupełnie odłączenie krainy Bazylejskiej od miasta; 2 kiedy kruszec się topi, niemożna się zatrzymywać w połowie drogi; wypada tu koniecznie ustanowić radę związkową zajmującą się wypracowaniem dokładniejszej ustawy. Tak się wynurza znaczna część niemieckich Szwaycarów. Lecz również z francuzkiej Szwaycaryi petycje tej samej treści są podane, o czem prezes seymu zapewnił.

(G. P. S.)

Doniesienie.

Ktoby sobie życzył dobrą teraz wydzierżawić, raczy się zgłosić pod N. 275 w ulicy Wiślny.—